



19.06.2018

Portret polskich Żydów w twórczości Chaima Gradego

Autor: Marek Sznajder

Dziedzina: Historia literatury oraz krytyka i interpretacja literacka

Instytucja: Wydział Humanistyczny UZ

Miejscowość: Zielona Góra

Rozważania interpretacyjne pracy będą koncentrowały się wokół głównych wektorów myślowych obecnych w prozie Chaima Gradego. Pisarz ten, dokonując aktu swoistej re-kreacji zniszczonego świata, starał się przedstawić/uchwycić istotę przedwojennej społeczności wileńskich Żydów. Zbierając pokruszone wspomnienia w nową całość „odwracał to, co zrobiła historia” [Leviant, 1974]. Paradoksalnie, bardzo często, tak właśnie na przestrzeni wieków wyglądał „Żydowski los, tj. jeden przeciwko historii” [Leviant, 1974].

Grade tworzył swój prozatorski projekt niejako na sposób malarski – każda następną książka-moduł stanowiła kolejny element tej samej trójwymiarowej Panoramy. Gradego powinno czytać się metodą jednoczesnych przybliżeń i oddaleń, całego-na-raz. Poszczególne utwory poruszają różne aspekty jednej rzeczywistości – tym sposobem wypadkową staje się CAŁY ŚWIAT. W tej perspektywie niezwykle istotne staje się odkrycie Gradowskiej *Instrukcji stwarzania świata*. Pisarz zauważa, że dawniej (tj. przed Holocaustem) funkcję tę pełniła Tora („bez Tory człowiek nie może znaleźć swojej drogi”[1]), ale teraz musi zastąpić ją coś nowego[2]. Najogólniej mówiąc *Reguły świata*, to zbiór mechanizmów modelujących sposób życia każdego człowieka na ziemi (DNA kultury). Zauważyć można aktualność dawnej uwagi Cypriana Kamila Norwida: „społeczna wartość sztuki polega na organizowaniu wyobraźni” [cytat za: Łopalewski, 1931].

Chaim Grade nakłada na swego czytelnika niezwykle trudne zadanie. Jego projekt literacki to hybryda sztuki (fikcji) i ontologii świata realnego. Dekodowanie sensów wymaga sporej ostrożności i biegłości w korzystaniu z narzędzi oferowanych zarówno przez badania literackie, jak i filozofię. Autorska metoda (choć w dużej mierze w duchu pragmatycyzmu Charlesa Sandersa Peirce’a), którą pragnę zastosować, wynika z potrzeby pogodzenia tych dwóch przestrzeni. Wydaje się, iż

rzecz wspólna to szeroko pojęty realizm substancjalności cielesnej. Ograniczenia świata materialnego i dokumentalnej materii warsztatu literackiego zbiegają się jednym punkcie – ciało generuje rzeczywistość, czyli to, co *aktualnie* jest, wszelkie możliwe doświadczenie świata.

Grade, poszukując indywidualnego języka wyrazu (poza oczywistym posługiwaniem się jidysz), zrozumiał, że w obliczu doświadczeń Holocaustu nawet nowoczesne epistemologiczne kategorie jak *język* i *tekst* (które z kolei zastąpiły wcześniejsze *umysł* i *świat*) są niewystarczające. „Ktoś może zrozumieć prawdę w jedną godzinę, ale podążać za nią – to już sprawa zmagania się przez całe życie” (cyt. z *נמשך אלוהים*; w wyd. angielskim *The Yeshiva*, tłum. moje). Tylko codzienność (jako *minor mundus*) najpełniej wyrażała dla Gradego ideę całości świata. Twierdził, że jest ona jedynym obszarem w życiu człowieka, w którym ontologicznie może aktualizować się *sacrum* i *profanum*. Stąd klucz do świata („rzeczy samych w sobie”) leży w tajemnicy codzienności.

Jednakże, trzeba mieć na uwadze tezę Ludwiga Wittgensteina z *Traktatu logiczno-filozoficznego*, w którym udowodnił, że: „wielka tajemnica świata nie może zostać wypowiedziana”. Według austriackiego filozofa powiedzieć coś doskonale o X, to nie powiedzieć najważniejszego. Jaka metoda może spełnić taki postulat? Wydaje się, że możliwie najbardziej minimalna, czyli taka, która będzie, parafrazując przywołanego wcześniej Norwida, porządkowała tylko intelektualną mapę czytelnika. Metoda badawcza tekstów Gradego nie może przesłaniać sobą treści (podporządkowywać jej sobie), ani nic z niej ujmować. Metoda w tym przypadku to ledwie zbiór zasad patrzenia na Panoramę.

Oczywistym jest, że nie da się uciec od bardziej tradycyjnych sposobów opisu tekstu, wszak nie o chodzi o jakiś radykalizm cielesny, lecz tylko o *świadomość* owej substancjalnej zależności. Wydaje się, że analogiczne poszukiwania (zdefiniowanie?) codzienności znaleźć można np. w paleoantropologii, gdzie za wszystkimi badaniami terenowymi, analizami laboratoryjnymi, kryje się zwykle próba rekonstrukcji jednego wieczoru z życia ludzi prehistorycznych.

Główne rozdziały dysertacji poświęcone będą analizie poszczególnych utworów prozatorskich Gradego. Zbadam je w kolejności ich ukazania się.

Bibliografia:

Leviant C., *Introduction*, [w:] Ch. Grade, *The Agunah*, New York 1974.

Łopalewski T., *Regionalizm a literatura*, 1931.

[1] Stwierdzenie, które wielokrotnie pojawia się w *Jesziwie*.

[2] Oś sporu z *Mojej wojny z Hershem Rassejnerem*.

Data otwarcia przewodu: 23.05.2017

Słowa kluczowe: Chaim Grade, portret polskich Żydów, proza

Autor: Marek Sznajder